

Unreported Truths

Przerażające naukowe myślenie grupowe wokół szczepionek mRNA

Spojrzenie od wewnątrz na najlepszą instytucję medyczną

[Alex Berenson](#)

03 kwietnia 2025 r.

Jedną z przyjemności pisania Unreported Truths są naukowcy i lekarze, którzy wskazują mi pytania dotyczące szczepionek mRNA (lub innych kwestii medycznych), o których nawet bym nie pomyślał - tak jak w poniedziałkowym [artykule](#) na temat zmian chromosomalnych powodowanych przez mRNA i ich możliwego związku z rakiem. Ten artykuł pochodzi z anonimowej wiadomości od onkologa. Dzięki.

Cieszę się, że otrzymuję takie wskazówki. Jestem również świadomy, że pokazują one głębie zgnilizny. Naukowcy i lekarze obawiają się, że naukowe myślenie grupowe jest tak złe, że nikt nie będzie słuchał ich szczerych obaw, co nie daje im innego wyboru, jak tylko ujawnić się publicznie.

Jednak to, co jest złe dla The Science (TM), jest dobre dla mnie i dla ciebie. Dzielę się więc tym listem od badacza z dużego ośrodka medycznego, który napisał po wczorajszym [artykule na temat rezygnacji regulatora szczepionek FDA, dr Petera Marksa](#).

Jak widać, osoba ta nie jest miotaczem ognia. "Depopulacja" nie pojawia się. Skupia się na dwóch nieco technicznych kwestiach, które jego zdaniem ograniczają skuteczność i bezpieczeństwo szczepionek. Maluje jednak przerażający obraz czołowych naukowców, którzy zbijają wszelkie pytania dotyczące mRNA. Nauka nie powinna być kultem.

Uwaga: zweryfikowałem tożsamość autora i zredagowałem list tylko w celu usunięcia wszelkich potencjalnie identyfikowalnych informacji. Słowa w [nawiasach] są moimi dodatkami - te w (nawiasach) są w oryginale.

Milego oglądania - i koniecznie przeczytaj PS!

Cześć Alex,

Jeszcze raz dziękuję za dalszą pracę. Przez ostatnie pięć lat byłeś dla mnie latarnią światła i jestem naprawdę wdzięczny, że znalazłem ciebie i twoje teksty. Twój dowcip, jasność i wytrwałość pomogły mi poradzić sobie w dystopijnych czasach, w które zostaliśmy wrzuceni po 2020 roku.

Masz rację - w dużej części społeczności naukowej nadal istnieje głęboki poziom zaprzeczenia temu, co naprawdę wydarzyło się ze szczepionkami Covid mRNA. Ryzyko, pośpieszne zatwierdzenia, długoterminowe niewiadome - nic z tego nie jest naprawdę ważne. Stawka jest zbyt wysoka dla zbyt wielu osób. Kariera, finansowanie, reputacja. Łatwiej jest odrzucić krytykę niż uczciwie się zaangażować.

W XXX [znanym centrum medycznym], gdzie pracuję, niedawno uruchomiono XXXX [nową jednostkę, która obejmie badania nad szczepionkami mRNA].

Zorganizowali dzień otwartych drzwi w XXXX [niedawno].

Przed wydarzeniem zadałem pytanie dotyczące słonia w pokoju dla każdej terapii RNA: dostarczanie i celowanie. Napisałem:

"Dostarczanie i celowanie RNA ma kluczowe znaczenie dla sukcesu szczepionek przeciwnowotworowych opartych na RNA. Jak zapewnić, że RNA dotrze do pożądaných komórek docelowych u pacjentów? W szczególności, jakie systemy dostarczania lub strategie celowania są stosowane w celu uniknięcia efektów poza celem i zmaksymalizowania skuteczności?"

[Starszy urzędnik XXX] odpowiedział pod koniec konferencji. Chociaż jego odpowiedź dotyczyła istotnych punktów, ostatecznie pominęła wyzwanie związane z celowaniem, domyślnie stosując tę samą narrację, co w przypadku szczepionek Covid ("bezpieczne i skuteczne").

Nie przyznano się do ograniczeń LNP [nanocząsteczek lipidowych, które zawierają mRNA i dostarczają je do komórek] (np. słaba specyficzność tkankowa, reakcje zapalne lub zmienność między pacjentami), ani nie wyjaśniono, w jaki sposób planuje się przezwyciężyć te ograniczenia w terapiach przeciwnowotworowych.

Stwierdzenie, że "to działa dobrze" wydaje się przedwczesne, zwłaszcza w przypadku technologii, która wciąż znajduje się w "pierwszej generacji" w onkologii. Ogólnie rzecz biorąc, odpowiedź była uprzejma, ale niejasna - klasyczne machanie rękami.

Kilka tygodni później dr Drew Weissman - laureat Nagrody Nobla z 2023 r. i jeden z architektów technologii szczepionek mRNA - wygłosił wykład na XXX. Audytorium było przepelnione - niektórzy ludzie nie mogli nawet wejść. Został przedstawiony przez [wysokiego rangą urzędnika XXX], który powtórzył zwykłą linię, że szczepionki Covid są "bezpieczne i skuteczne".

Samo przemówienie było pełne momentów mrugnięcia okiem, sygnalizujących, że każdy sceptycznie nastawiony do platformy mRNA musi być albo niedoinformowany, albo antynaukowy. Nie wspomniano oczywiście o zapaleniu mięśnia sercowego, szybko słabnącej skuteczności lub nieudanych dalszych zastosowaniach tej technologii.

Jeśli o to chodzi, nadal uważam, że technologia mRNA jest bardzo obiecująca - ma prawdziwy potencjał. Istnieją jednak dwie podstawowe kwestie, którymi należy się zająć:

1. **Ukierunkowanie** - potrzebujemy lepszych sposobów na zapewnienie, że mRNA faktycznie dociera do właściwych typów komórek, a co ważniejsze, nie trafia do niewłaściwych, nawet w przypadku szczepionek. Podczas swojego wystąpienia dr Weissman zdawał się bagatelizować tę kwestię, ale jest ona absolutnie krytyczna dla bezpieczeństwa i skuteczności. W tej chwili wstrzykujemy nadzieję i sprawdzamy, gdzie wyląduje.
2. **Produkcja** - potrzebujemy rygorystycznej kontroli jakości, aby upewnić się, że te produkty zawierają tylko zamierzone mRNA i nic więcej. Szczepionki Covid były produkowane w pośpiechu, a jakość produktu końcowego była podobno zmienna w wielu partiach. Tego rodzaju niechlujstwo nigdy nie powinno być akceptowalne, zwłaszcza gdy wstrzykuje się je milionom (lub miliardom) ludzi.

To niesamowite, że nawet w najlepszych instytucjach jest tak mało miejsca na uczciwy, otwarty dyskurs naukowy. Wszystko to wyselekcjonowane wiadomości i samozadowolenie. Taka kultura naukowa nie wzbudza zaufania - rodzi tylko więcej pytań.

Oczywiście te poglądy są moimi własnymi i nie reprezentują poglądów XXX. A jeśli chcesz się tym podzielić, będę wdzięczny za zachowanie anonimowości. Mam [dzieci] do wykarmienia i po prostu nie mogę sobie pozwolić na utratę pracy za to, że źle myślę. Może jestem zbyt ostrożny, ale wolę nie ryzykować.

Najlepszego,

X

P.S. Pełne ujawnienie: użyłem ChatGPT, aby pomóc mi napisać powyższe, ponieważ pisanie zdecydowanie nie jest moją mocną stroną. Jako naukowiec, pisanie zawsze było dla mnie potwornie trudne. Dziękuję więc Bogu za ChatGPT.